

Andrzej Kaleta
Kielce

ODZWIERCIEDLENIE PRZEMIAN SPOŁECZNO-POLITYCZNYCH
I RELIGIJNO-MORALNYCH NA ZIEMIACH POLSKICH
W TWÓRCZOŚCI PROFESORÓW SEMINARIUM DUCHOWNEGO
W KIELCACH W LATACH 1727–1939

Zarys problematyki

Seminarium Duchowne w Kielcach rozpoczęło swoją działalność w 1727 r. Była to czwarta tego typu uczelnia funkcjonująca na terenie rozległej diecezji krakowskiej. Wydaje się, że przyczyn jej powstania należy szukać wśród przemian, jakie przyniosła osiemnastowieczna myśl oświeceniowa w Polsce. Jednym z przejawów oświecenia katolickiego było dążenie do gruntownego kształcenia kandydatów do stanu duchownego, co warunkowało rozbudowę szkolnictwa ludowego, parafialnego i wzmożenie nauczania podstaw wiary chrześcijańskiej. W tym kontekście, powodowany odpowiedzialnością za stan diecezji krakowskiej, biskup Konstanty Felicjan Szaniawski herbu Junosza wydał 4 czerwca 1726 r. specjalny akt powołujący do istnienia Seminarium Duchowne w Kielcach. Budowę i organizację tej uczelni powierzył sprowadzonemu w tym celu Instytutowi Księży Komunistów¹.

Bartoszkowie, bo tak nazywano również założycieli Seminarium Kieleckiego, całą swoją aktywność skupili na działalności organizacyjnej i formacyjnej przyszłych duchownych, nie zwracając przy tym większej uwagi na własną twórczość piśmienniczą. Przeprowadzone badania ujawniły istnienie tylko niewielkiego grona związanych z Kielcami księży komunistów, którzy publikowali w XVIII w. W swojej twórczości dawali wyraz właściwemu dla epoki dążeniu, do podnoszenia wykształcenia kleru. Świadczą o tym rozprawy z zakresu teolo-

¹ J. Zdanowski, *Seminarium Duchowne w Kielcach. Szkic historyczny w dwóchsetną rocznicę założenia*, Kielce 1927, s. 7–13.

gii dogmatycznej², jak i utrzymane w tonie apologetycznym opracowania wyjaśniające różne zagadnienia dotyczące zasad wiary katolickiej, np. kwestię władzy Biskupa Rzymu³. Ważną rolę w tym względzie spełniały również zbiory kazań. Stanowią one wyraz zatroskania nauczycieli seminaryjnych o poziom kaznodziejstwa parafialnego. Wśród uprawiających ten rodzaj piśmiennictwa wymienić należy księży Bernarda Bzinkowskiego⁴ i Michała Hieronima Juszyńskiego⁵. Warto zauważyć, że omawiane środowisko nie pozostawało również obojętne na ówczesne zjawiska religijne, wśród których zaznaczył się problem sekt. Przykładem publikacji, które odnosiły się do tego rodzaju przemian była wydana w 1766 r. w Sandomierzu książka nosząca tytuł: *Jasne dowody między niezliczonymi w chrześcijaństwie sektami prawdziwy, powszechny, Chrystusów Kościół oczywiście i gruntownie pokazujące, które dysydentom do pilnej uwagi, prawowitym zaś katolikom ku potwierdzeniu w świętej katolickiej wierze podał ksiądz Franciszek Preiss kanonik Kolegiaty Kieleckiej*. Nieliczne, zachowane do dziś książki budowniczych Seminarium Kieleckiego świadczą również o ich humanistycznych zainteresowaniach. Wspomniany już wcześniej ks. Michał H. Juszyński w trzypięciotomowym dziele pt. *Rymy i proza dowiódł*, że duchowni starali się otwierać także na inne przestrzenie aktywności intelektualnej. Jego dzieło ukazało się w Krakowie w latach 1787–1789.

Znacznie bogatsza i bardziej zróżnicowana była twórczość omawianego środowiska w XIX w. Wynikało to stąd, że w drugiej połowie tego stulecia uświadomiono sobie potrzebę wzmocnienia wysiłków, których efektem byłoby głębsze uświadomienie religijne wiernych. Konieczność takich działań dostrzegli duchowni pracujący w duszpasterstwie parafialnym, którzy zauważali z jednej strony niski poziom wiedzy religijnej mas, co przejawiało się, zwłaszcza w środowiskach wiejskich, wzajemnym przenikaniem obrzędów i ceremonii kościelnych z różnymi formami zabobonów. Z drugiej zaś strony doświadczali kwestionowania polskiego konformizmu religijnego najpierw w środowiskach

² F. Preiss, *Veritas christiana apostolicae romano-catholicae fidei vere divina in vieta ... methodo clara facili ac compediola enuclata Adefensa Opus theologico-dogmaticum hoc potissimum tempore perutile Editore Francesco Erazmo Preiss*, Sandomierz 1788.

³ Tenże, *Na pewnego bezimiennego autora książki bezbożnej mającej ten tytuł, czyli to dumne zapytanie: „Cóż jest Papiież?” rzetelną, sprawiedliwą, katolicką odpowiedź daje ksiądz Franciszek Preiss, kanonik kolegiaty kieleckiej, pleban Zagnańska*, Sandomierz 1785.

⁴ B. Bzinkowski, *Kazanie na uroczystość poświęcenia kościoła w Rębieszycach Dziedziców Wielmożnych J. J. Państwa Franciszka i Marianny Wolskich ich staraniem i kosztem wystawionego i funduszem przyzwoitym opatrzonego przez teologii profesora, plebana brzezińskiego miane dnia 21 października roku 1798*, Kraków 1798.

⁵ H. Juszyński, *Kazanie jubileuszowe w kościele katedralnym tarnowskim miane dnia 1 czerwca roku 1795*, Kraków 1795.

dworskich i inteligenckich, które odznaczały się odrębnością statusu społecznego i kulturalnego, a później w powstających na przestrzeni XIX w. nowych warstwach i klasach społecznych. Obydwa zjawiska przyczyniały się do powolnej dechrystianizacji⁶.

Piśmiennictwo uprawiane przez dziewiętnastowieczne środowisko teologiczne Seminarium Duchownego w Kielcach stanowiło próbę wyjścia naprzeciw zarysowanym wyżej problemom. Najczęściej posługiwano się publikacjami o charakterze kaznodziejskim i katechetycznym. Wśród innych wymienić należy takie, w których podejmowano zagadnienia dotyczące kultu parafialnego, życia religijnego wiernych, a wreszcie kwestie obyczajowe i społeczno-oświatowe⁷.

Duży wpływ na omawianą wyżej dziewiętnastowieczną twórczość nauczycieli Seminarium Kieleckiego wywierała polityka władz carskich realizowana na terenie Królestwa Polskiego. Odnosiła się ona, jeśli chodzi o Kościół, nie tylko do jego działalności duszpasterskiej, ale w sposób szczególny precyzowała zasady działalności wydawniczej jego członków. Władze zaborcze dążyły do objęcia kontrolą państwa całej sfery nauczania publicznego w kościołach. Służyły temu rozporządzenia z 1852 i 1853 r., na mocy których księża nie mogli głosić własnych kazań. Mogli natomiast odczytywać wcześniej opublikowane. Jednak, aby tak się stało, musiały one zostać wcześniej ocenzurowane przez stosowną władzę i pod tym warunkiem dopuszczone do druku. Represje po powstaniu styczniowym sprawiły, że dotychczasowa cenzura została jeszcze bardziej zaostrzona, duchowni zaś nie mogli podejmować tematyki związanej z sytuacją polityczną, zabroniono im również wypowiadać się w sprawach dotyczących innych wyznań chrześcijańskich⁸.

Jak wynika z dotychczasowych rozważań, działalność kaznodziejska duchownych na mocy ukazów carskich zawężona została do odczytywania z ambon materiałów drukowanych. Ta sytuacja wywarła wpływ na twórczość piśmienniczą środowiska teologicznego diecezji, które zobligowane zostało do przygotowywania odpowiednich pomocy duszpasterskich. W efekcie zaozwocowało to rozwojem przede wszystkim literatury kaznodziejskiej. W pierwszej połowie XIX w. tego rodzaju publikacje przyjmowały postać pojedynczych kazań, czego przykładem może być *Kazanie pewnego Polaka na dzień Zestania*

⁶ D. Olszewski, *Szkice z dziejów kultury religijnej*, Katowice 1986, s. 272–273.

⁷ Typologia piśmiennictwa została przyjęta zgodnie z zaproponowaną przez Waldemara Firleja w pracy doktorskiej pt.: *Piśmiennictwo księży diecezji kieleckiej i sandomierskiej w XIX w. Studium społeczno-kulturalne*. Praca została obroniona w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Kielcach w 1998 r.

⁸ D. Olszewski, *Przepowiadanie w kościele polskim na przełomie XIX i XX w. Kierunki przemian*, „Przegląd Tomistyczny”, R. 4, 1989, s. 217.

Ducha Świętego, miane w Krakowie, autorstwa księdza M. Jopkiewicza, wydane w 1803 r. w Krakowie. Dodać należy, że później praktyką dosyć częstą były również zbiory tego rodzaju tekstów. Na uwagę w tym wypadku zasługuje twórczość księdza W. Bogackiego, który jest autorem wydanych w trzech tomach *Kazań i mów wyborowych*⁹. Odzwierciedleniem przemian dokonujących się w XIX w. na ziemiach Polskich było wykorzystanie przez omawiane środowisko powstających w tym okresie czasopism religijnych. Publikując na ich łamach, księża teolodzy mogli znacznie szybciej docierać z materiałami kaznodziejskimi do odbiorców, a ponadto dysponowali w ten sposób narzędziem pozwalającym, oczywiście w granicach nakreślonych przez cenzurę, sprawniej reagować na dostrzegane zjawiska. Wśród periodyków, z których najczęściej korzystano, wymienić należy „Pamiętnik Religijno-Moralny”¹⁰, miesięcznik „Homiletyka”¹¹, miesięcznik pod tytułem „Dzwonek Częstochowski”¹² oraz dwutygodnik „Maryawita”¹³.

Duży wpływ na rozwój dziewiętnastowiecznego piśmiennictwa kaznodziejskiego uprawianego przez nauczycieli seminaryjnych miało także ówczesne duszpasterstwo. Mimo że nie przekroczyło ono wypracowanego na Soborze Trydenckim (1545–1563) schematu: nabożeństwo parafialne, administrowanie sakramentów i nauczanie niedzielne, to jednak nastąpiły w nim pewne zmiany. Uwidoczniły się one szczególnie w drugiej połowie XIX w., kiedy zaczęto wprowadzać nowe formy pobożności, a wśród nich nabożeństwa majowe, różańcowe, czerwcowe, gorzkich żali, a wreszcie drogi krzyżowej¹⁴. Rysem, który niewątpliwie charakteryzuje religijność polską, jest pobożność maryjna. Wspomniane nabożeństwa majowe i różańcowe wiązały się właśnie z kultem Matki Boskiej, jaki rozwinął się zwłaszcza po ogłoszeniu przez papieża Piusa IX w 1854 r. dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny (bulla *Ineffabilis*). Teologowie nie omieszkali wyeksponować tego wątku w swojej twórczości, czego owocem stały się kazania maryjne¹⁵. Duży wpływ na ukształtowanie polskiej

⁹ W. Bogacki, *Kazania i mowy wyborowe*, t. 1–3, Kielce 1905.

¹⁰ „Pamiętnik Religijno-Moralny” w 1863 r. zmienił nazwę na „Przegląd Katolicki”.

¹¹ Miesięcznika „Homiletyka” w latach 1898–1913 ukazywał się we Włocławku, a później w okresie od 1913 do 1914 był wydawany w Warszawie.

¹² Miesięcznik „Dzwonek Częstochowski” wychodził w latach 1901–1915.

¹³ Dwutygodnik ascetyczno-dogmatyczny „Maryawita” ukazywał się w Kielcach od 1903 r. do 1908 r.

¹⁴ D. Olszewski, *Przepowiadanie...*, s. 72.

¹⁵ F. Jaroński, *Kazanie na dzień Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, miane w kościele kolegiaty łowickiej*, [b. m.], 1810; W. Bogacki, *Marya – pociecha i wzór cierpiących. Exhorta (wypowiedziana dn. 8 lutego b.r. w Katedrze kieleckiej)*, „Maryawita”, R. 1, 1903/1904,

pobożności dziewiętnastowiecznej mieli także inni święci. Wśród nich szczególne miejsce zajmował św. Józef. Wpływ na rozwój piśmiennictwa wspomagającego przepowiadanie poświęcone oblubieńcowi Najświętszej Maryi Panny wywarło nauczanie papieża Piusa IX, który w 1870 r. ogłosił go patronem Kościoła Po-wszechnego¹⁶. Zjawiskiem charakterystycznym dla tego okresu było żywe zainteresowanie literaturą hagiograficzną. Zapotrzebowanie tego rodzaju zdaje się uzasadniać podejmowanie zagadnień dotyczących również mniej znanych świętych i błogosławionych czczonych w całym Kościele, bądź też otaczanych kultem jedynie przez Polaków. Powyższa tematyka znajdowała się w kręgu aktywności twórczej księży Ludwika Łętowskiego¹⁷ i Wincentego Popiela-Chościaka¹⁸.

Innym równie istotnym aspektem polskiej religijności w latach niewoli narodowej, odziedziczonym po poprzednich stuleciach, była masowość praktyk religijnych połączona z rozbudowanym ceremoniałem. W ten sposób manifestowała się potrzeba uzewnętrzniania przeżyć religijnych, a równocześnie potrzeba skupiania i integrowania wspólnoty narodowo-religijnej. Jedną z dziewiętnastowiecznych form dewocyjnych, która zawierała w sobie wszystkie wymienione wyżej elementy, była min. pobożność pielgrzymkowa. Wiązała się ona z nawiedzaniem sanktuariów (najczęściej maryjnych), miejsc odpustowych, cudownych obrazów. Popularność ruchu pątniczego na ziemiach polskich znalazła oddźwięk w twórczości omawianego środowiska. W tekstach księży znaleźć można informacje dotyczące nie tylko pielgrzymek do sanktuariów polskich, ale również zagranicznych¹⁹. Warto tu zwrócić uwagę na publikacje ks. Jana Kryszkiera, który opisując miejsca pątnicze przedstawiał ich historię, a także zwyczaje z nimi związane²⁰. Natomiast ks. Wincenty Bogacki na łamach „Dzwonka Częstochowskiego” udzielał m.in. następujących rad: jak przygotować pielgrzymkę, czy też jak należy rozwiązywać konkretne sprawy organizacyjne²¹.

Uprawianie przez wykładowców Seminarium Duchownego w Kielcach piśmiennictwa dotyczącego kultu parafialnego spowodowane było nagłą potrze-

nr 1, s. 1–2; F. Puchalski, *Kazanie na uroczystość Najświętszej Maryi Panny Różańcowej*, „Homiletyka”, R. 3, 1900, t. 5, s. 479–489.

¹⁶ H. Hoewer, *Żyoty świętych pańskich na każdy dzień roku*, Olsztyn 1983, s. 103.

¹⁷ L. Łętowski, *Żywot Chrystusa Pana. Upominek od matki dla dobrych dzieci*, Kraków 1893.

¹⁸ W. T. Popiel-Chościak, *Żywot Zbawiciela świata Pana naszego Jezusa Chrystusa spisany wedle czterech Ewangelistów*, Kraków 1877.

¹⁹ N. Bieroński, *Droga święta do miejsc cudownych, pomnożona modłami i pieśniami najżywańszymi*, Warszawa 1888; W. Bogacki, *O miejscach pielgrzymek*, „Dzwonek Częstochowski”, 1901, nr 1, t. 3, s. 128–136.

²⁰ J. Kryszkier, *Pielgrzymka do Częstochowy*, Warszawa 1881.

²¹ W. Bogacki, *O miejscach pielgrzymek*, „Dzwonek Częstochowski”, 1901, nr 1, t. 3, s. 128–136.

bą uporządkowania i ujednolicenia – jak widać – bujnie rozwijających się w XIX w. różnego rodzaju nabożeństw²². Zamiar ten chciano osiągnąć, proponując duszpasterzom i wiernym różnego rodzaju pomoce liturgiczne. Rektor seminarium, ks. Tomasz Świątkowski, ułożył *Nabożeństwo do Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej*. Jego pełny tekst ukazał się drukiem w Warszawie w 1854 r. Natomiast wspomniany ks. W. Bogacki w cyklu artykułów zamieszczanych na łamach „Maryawity” promował godzinki o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny²³. W tym czasie ukazało się także wiele śpiewników. Przykładem może być tomik *Pieśni na cześć Najświętszej Maryi Panny* ogłoszony drukiem w 1880 roku w Warszawie przez wykładowcę muzyki kościelnej ks. J. Kryszkiera. Ożywienie religijne spowodowało również zapotrzebowanie na modlitewniki. Większość z nich ukazała się w Krakowie, m.in. pochodząca z 1805 r. książeczka pt. *Modlitwy nabożne, różne akty i westchnienia do Boga i świętych niebian stosownie z krótką nauką moralną* autorstwa księdza Franciszka Preissa, wykładowcy teologii moralnej.

Działalność kaznodziejska nie była więc, jak wynika z dotychczasowych rozważań, jedyną formą duszpasterskiego oddziaływania, służącą odnowie życia religijnego wiernych. Niezwykle ważnym sposobem tej odnowy okazała się również katechizacja. Możliwości, jakie dawała, docenił biskup Maciej Majerczak, który wywarł duży wpływ na ukształtowanie systematycznej katechizacji niedzielnej w diecezji kieleckiej. Jego następcą, biskup Tomasz Teofil Kuliński, kontynuując linię duszpasterską swojego poprzednika, zwrócił uwagę na religijne wychowanie dzieci. Troska zaś o wiernych dorosłych zaowocowała wprowadzeniem w czasie niedzielnych nabożeństw porannych nauki katechizmu, oprócz zwyczajnego kazania czy homilii²⁴. Ten sposób nauczania zasad wiary spowodował pojawienie się zapotrzebowania na odpowiednie pomoce. Wśród duchownych, którzy starali się odpowiedzieć na potrzebę chwili, byli m.in. księża Antoni Putiatycki i Nestor Bieroński. Pierwszy z nich wydał w 1835 r. w Warszawie: *Mały katechizm dla uczniów wyznania rzymskokatolickiego w szkołach elementarnych*. Książka zyskała uznanie wśród nauczycieli i przez wiele lat służyła jako podręcznik w szkolnym nauczaniu religii. Powodzenie, którym się cieszyła, sprawiło, że autor przeredagował ją, do-

²² D. Olszewski, *Przemiany społeczno-religijne w Królestwie Polskim w I połowie XIX w.*, Lublin 194, s. 176–177.

²³ W. Bogacki, *Wykład godzinek o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny*, „Maryawita”, R. 1, 1904, nr 2, s. 84–85; nr 4, s. 144–145; nr 13, s. 438–441; nr 15, s. 498–499; nr 17, s. 565–567; nr 20, s. 660–663; R. 2, 1905, nr 4, s. 122–123; nr 8, s. 248–249; nr 5, s. 282–284; nr 10, s. 307–308.

²⁴ R. Wójcik, *Korespondencja z Niegardowa*, „Przegląd Katolicki”, R. 11, 1873, nr 3, s. 43.

stosowując do potrzeb dorosłych. W efekcie jako *Katechizm parafialny obszerniejszym wykładem rzeczy objaśniony dla wygody pasterzy w Winnicy Pańskiej pracujących, jako też rodziców i nauczycieli* ukazała się w Warszawie w 1853 r. Autorem innej równie popularnej pozycji tego typu w Królestwie Polskim okazał się drugi spośród wymienionych księży. Jego staraniem wydany został w Kielcach w 1875 r. *Pacierz domowy, codzienny, rzymskokatolicki z dodaniem upowszechnionych formułek katechizmowych, zawierających w sobie główne zasady wiary i moralności, rozłożonych na cały tydzień: dla dokładniejszego nauczania i zapamiętania*.

Oddzielną grupę w piśmiennictwie duchowieństwa kieleckiego tego okresu stanowiły kazania i mowy okolicznościowe. Jedna i druga forma twórczości upamiętniała ludzi i wydarzenia, w których oni uczestniczyli. Zwykle każda z nich nosiła znamię świadczące o osobistym zaangażowaniu autora. Publikowane kazania i mowy najczęściej związane były z uroczystościami pogrzebowymi znacznych osobistości²⁵, w mniejszym natomiast stopniu – z powodu ograniczeń nakładanych przez cenzurę – poświęcano je wydarzeniom kulturalnym czy społecznym²⁶.

Prezentując zjawiska religijne, autorzy tekstów dawali dowód krytycznego spojrzenia na opisywaną rzeczywistość. Widać to szczególnie w publikacjach podejmujących próbę oceny religijnego uświadomienia ludu. Materiały tego rodzaju zaczęły pojawiać się od połowy XIX w. Najczęściej drukowano je na łamach prasy. Szczególne forum ich publikacji stanowił „Przegląd Katolicki”. Już w 1865 r. ks. N. Bieroński na łamach tegoż pisma w artykule pt. *Korespondencja z Małogoszczy* pisał o braku znajomości podstaw wiary katolickiej wśród ludu²⁷. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na artykuły mające postać doniesień z różnych miasteczek diecezji. Tego rodzaju korespondencja była zjawiskiem częstszym. Jej autorzy, podejmując zagadnienia, z którymi borykały się społeczności lokalne, dawali wyraz szerszemu spojrzeniu na otaczającą ich rzeczywistość.

Wymownym przykładem takich tendencji może być piśmiennictwo poświęcone kwestiom społeczno-oświatowym. Autorzy tekstów dużą wagę przywiązywali do walki z wadami ludu polskiego. Na czoło wysuwało się przeciw-

²⁵ L. Łętowski, *Mowa przy żałobnym nabożeństwie J. W. z hr. Wodzickich Tekli hr. Małachowskiej wojewodziny krakowskiej, prezesowej Towarzystwa Dobroczynności. Damy orderowej gwiazdziej powiedziana w kościele Panny Maryi w Krakowie dnia 23 marca 1831 roku*, Kraków 1831.

²⁶ W. Popiel, *Sprawozdanie oraz przemówienie na zakończenie roku akademickiego 1861/62 w Akademii Duchownej*, „Pamiętnik Religijno-Moralny”, R 22, 1862, t. 10, s. 196–203.

²⁷ N. Bieroński, *Korespondencja z Małogoszczy*, „Przegląd Katolicki”, R. 3, 1865, nr 14, s. 222–223.

działanie alkoholizmowi. Piśmiennictwo tego rodzaju stanowiło formę realizowania specjalnego programu duszpasterskiego wyznaczonego przez Stolicę Apostolską i zalecaną przez biskupów²⁸. Księża, podkreślając wagę problemu, proponowali sposoby przeciwdziałania, a także informowali o skutkach prowadzonej akcji²⁹.

Wykładowcy seminaryjni, czując się odpowiedzialni za przygotowanie nowych kadr do pracy w duszpasterstwie parafialnym, starali się śledzić dokonujące się przemiany, aby uczulić swoich studentów na aktualne problemy środowiska, w którym przyjdzie im funkcjonować. W tym kontekście zrozumiałe okazuje się ich otwarcie na narastające od połowy XIX w. zainteresowanie sprawami dotyczącymi oświaty ludowej i szkolnictwa. Niewątpliwie decydujący wpływ na rozwój piśmiennictwa odzwierciedlającego powyższe tendencje miała nowa sytuacja, jaka ukształtowała się w Królestwie Polskim po rewolucji 1905 r. w Rosji. Pod naciskiem wydarzeń z nią związanych znacznemu ograniczeniu uległy wymagania nakładane przez cenzurę. 17 października 1905 r. car Mikołaj II podpisał manifest o wolności słowa, stowarzyszeń i nietykalności osobistej. I choć wolność słowa trwała dosyć krótko, bo już 1 września 1906 r. na polecenie premiera Piotra Stołypina powrócono do starych metod cenzurowania prasy i wszelkiego rodzaju wydawnictw, to jednak tego typu ingerencje były rzadsze niż to miało miejsce w latach 1864–1904³⁰. Ks. W. Bogacki, dostrzegając rysujące się możliwości, starał się wpłynąć najpierw na samo duchowieństwo, w którym upatrywał warstwę zdolną do przewodzenia w pracach nad odnowieniem życia religijno-moralnego, kulturalnego i społecznego. W związku z tym domagał się większego zaangażowania duchownych. Akcentował konieczność zakładania szkół, czytelni ludowych, a wreszcie wydawnictw katolickich, w których mogłyby ukazywać się książki o tematyce religijnej, a duchowni mieliby możliwość doskonalenia swoich umiejętności pisarskich³¹. Powyższe zachęty zamieszczone na łamach „Jutrzenki” zbiegały się również z wytycznymi oficjalnej społecznej polityki Kościoła, której zasady zostały wyrażone już w 1891 r. przez papieża Leona XIII w encyklice: *Rerum novarum*. Miarą społecznego zaangażowania środowiska seminaryjnego na wyrażone w ten sposób sugestie

²⁸ *Walka z alkoholizmem*, „Przegląd Katolicki”, R. 38, 1900, nr 34, s. 536–538; F. Majewski, *Korespondencja z Sokoliny*, „Przegląd Katolicki”, R. 1, 1863, nr 44, s. 702.

²⁹ F. Majewski, *Kielce dnia 17 czerwca 1865*, „Przegląd Katolicki”, R. 3, 1865, nr 27, s. 428.

³⁰ W. Caban, *Cenzura w Królestwie Polskim w latach 1815-1915*, w: *Granice wolności słowa*, Kielce–Warszawa 1999, s. 17–18.

³¹ W. Bogacki, *Nasze cele*, „Tygodnik Diecezjalny” 1906, nr 7, dodatek do nr 33 „Jutrzenki” s. 51–52.

było uczestnictwo wykładowców w pracach Naczelnego Komitetu Kieleckiego do Spraw Społecznych. Ks. W. Bogacki pisał:

Ks. prof. Maciejski niesie ludowi światło wspomagając każdego parafialnego działacza wskazówkami dotyczącymi zakładania bibliotek i t.p. Ks. prof. Gacek krząta się w celu połączenia w pracy kółek rzemieślników oraz takichże kółek fabrykantów. Pozostaje jeszcze podstawa organizacyi diecezjalnej, pomocnicza ręka i środek jednoczenia pracy – praca nad którą opiekę roztoczyć powierzono piszącemu te słowa. [...] Ze swej strony, my, kapłani Biskupiej Stolicy, tego Serca Diecezji, czynimy co możemy, by nie pozostać w tyle za innymi diecezjami, by się nie spotkać kiedyś z zarzutem od swoich i obcych, żeśmy w czasie burzy spali, a nie czuwali, że maluczcy żądali chleba, a nie było, ktoby im dał!³²

Ponadto bezprecedensową inicjatywą w Królestwie Polskim – jak donosił „Przegląd Katolicki” z 1906 r. w artykule profesora teologii moralnej Wincenego Zamojskiego – było założenie w Kielcach domu dla księży emerytów³³. Opiekę nad nim miało sprawować powstałe z inicjatywy wspomnianego duchownego Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy Kapłanów Diecezji Kieleckiej, o czym pisano na łamach wzmiankowanej już „Jutrzenki”³⁴. Warto dodać, że we wspomnianym piśmie zamieszczał swoje artykuły profesor teologii, katechetyki i filozofii ks. Wacław Niemierowski, który w ten sposób starał się wpłynąć na reformę bractw katolickich. Według niego odnowione bractwa powinny służyć działalności katolickich stowarzyszeń zawodowych, kas zapomogowych i kółek rolniczych³⁵.

Oddzielną grupę publikacji opisywanego środowiska stanowią prace o tematyce historycznej. Ich autorzy podejmowali w nich zagadnienia dotyczące historii regionalnej lub historii Polski. W ten sposób starali się włączać w znacznie szerszą działalność polskich środowisk twórczych, zmierzającą do rozbudzania świadomości narodowej, m.in. przez ukazywanie kultury polskiej. Służyły temu opisy parafii, kościołów i zgromadzonych w nich cennych zabytków sztuki³⁶, a także prezentacje sylwetek zasłużonych osób. Materiały po-

³² W. Bogacki, *Z ruchu społecznego w diecezji kieleckiej*, „Tygodnik Diecezjalny” 1906, nr 1, dodatek do nr 26 „Jutrzenki”, s. 2–3.

³³ W. Zamojski, *Stowarzyszenie Księży Dyecezji Kieleckiej*, „Przegląd Katolicki”, R. 44, 1906, nr 25, s. 381–382.

³⁴ Tenże, *Stowarzyszenie Księży w Dyecezji Kieleckiej*, „Tygodnik Diecezjalny” 1906, nr 1, dodatek do nr 26 „Jutrzenki”, s. 4–5.

³⁵ W. Niemierowski, *O ożywieniu naszych bractw kościelnych*, „Tygodnik Diecezjalny” 1906, nr 2, dodatek do nr 28 „Jutrzenki”, s. 12–13.

³⁶ W. Bogacki, *Kościół pocysterski w Jędrzejowie*, „Maryawita”, R. 2, 1905, nr 20, s. 630–639; W. Witkowski, *Kolegiata Panny Maryi w Kielcach*, „Pamiętnik Religijno-Moralny”, R. 9, 1845, t. 9, s. 193–218.

święcone tym ostatnim pojawiały się najczęściej w postaci artykułów prasowych. Specjalnego opracowania doczekała się w tym czasie sylwetka rządcy diecezji kielecko-krakowskiej, biskupa M. Majerczaka. Dokonał tego ks. Kazimierz Wnorowski w 42 numerze „Przeglądu Katolickiego” z 1870 r. Artykuł nosił tytuł *Wspomnienie pośmiertne o zmarłym w Panu dnia 23 września 1870 w Kielcach ś.p. ks. Macieju Majerczaku*. Tego rodzaju literatura faktu reprezentowana była również przez twórczość pamiętnikarską. Przykładem mogą być wydane pośmiertnie w dwóch tomach pamiętniki ks. W. Popiela-Chościaka. Dzieło zatytułowane *Pamiętniki* wydrukowano w Krakowie w 1915 r. Zawiera ono wiele dziś bezcennych informacji o ludziach tamtej epoki. Historia Polski ukazywana poprzez dzieje jej wybitnych synów widoczna była w dokonaniach wielu innych autorów. Przykładowo ks. L. Łętowski opracował „Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich”. Dzieło to w 4 tomach wydane zostało w latach 1852–1853 w Krakowie. Hugonowi Kołłątajowi poświęcił swój artykuł ks. A. Winczakiewicz³⁷, natomiast ks. Franciszek Ksawery Szaniawski, który po jedenastoletnim pobycie w Kielcach powołany został do warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, prezentował postaci zmarłych członków tej organizacji³⁸.

Publikacje omawianego środowiska odzwierciedlają również wewnętrzne przemiany zachodzące w nim samym. Wśród autorów tekstów ukazujących się na przełomie XIX i XX w. pojawili się nowi, nie znani do tej pory twórcy. Byli to księża, którzy po odbyciu studiów w zachodnioeuropejskich ośrodkach naukowych wracali do diecezji i rozpoczynali pracę jako profesorowie seminarium duchownego. Warto zaznaczyć, że do tej pory kadra naukowa kształciła się w Akademii Duchownej w Petersburgu. Zróżnicowanie środowiska sprawiło, że w prowadzonych wykładach i uprawianym piśmiennictwie pojawiły się nowe, nie spotykane do tej pory wątki. W efekcie zapoczątkowało to proces powolnej ewolucji kultury teologicznej w środowisku kieleckim³⁹.

Analiza publikacji profesorów seminarium kieleckiego pod kątem miejsca wydania doprowadziła do interesujących wniosków. Okazało się bowiem, że do połowy XIX w. większość prac drukowali w krakowskich oficynach wydawniczych. Później, zwłaszcza wydawnictwa książkowe, były publikowane w znanych zakładach warszawskich, natomiast od początku XX w. coraz częściej korzystano z nowo powstałych drukarni miejscowych. Drugą połowę XIX w.,

³⁷ A. Winczakiewicz, *Hugo Kołłątaj*, „Gazeta Kielecka”, R. 40, 1910, nr 35, s. 3.

³⁸ F. Szaniawski, *Rys życia księdza Franciszka Czajkowskiego. Czytany na posiedzeniu publicznym Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk dnia 30 kwietnia 1821 r.*, „Rocznik Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk”, R. 15, 1822, s. 78–86.

³⁹ D. Olszewski, *Wpływ zachodnich ośrodków naukowych na kulturę teologiczną w Kielcach u schyłku niewoli narodowej*, w: „Kieleckie Studia. Seria historyczna”, Kielce 1995, nr 2, s. 30.

a zwłaszcza koniec epoki zaborów, charakteryzowało upowszechnianie się gazet i czasopism. Obok periodyków świeckich powstawały kościelne. Interesujący nas autorzy obficie korzystali zwłaszcza z tych ostatnich. Wśród tego rodzaju pism lokalnych wymienić należy „Maryawitę”. Jak pisano w podtytule, był to „Dwutygodnik ascetyczno-dogmatyczny ilustrowany, poświęcony czci Najświętszego Sakramentu i Niepokalanie Poczętej Dziewicy”. Czasopismo ukazywało się w latach 1903–1908, od roku 1905 pod zmienionym tytułem „Jutrzenka”. W 1906 r. pismo miało dodatek „Tygodnik Diecezjalny. Od 1911 r. kieleckie władze diecezjalne zaczęły wydawać „Przegląd Diecezjalny”, który początkowo ukazywał się co tydzień, a później co miesiąc. Był to organ urzędowy kurii. Czasopismo zawierało rozporządzenia Stolicy Apostolskiej i Kurii Biskupiej oraz akty państwowe. Wiele miejsca poświęcano w nim sprawom duchowieństwa diecezji kieleckiej. Na jego łamach podejmowano tematykę pastoralną, m.in. katechetyczną i homiletyczną. Pierwszym redaktorem i wydawcą periodyku był ks. Jacek Pycia. W 1925 r. zmieniono jego tytuł na „Kielecki Przegląd Diecezjalny”⁴⁰.

W tym miejscu warto zauważyć, że po odzyskaniu niepodległości przez Polskę w 1918 r. pojawiły się znacznie większe możliwości publikowania, również przed teologami kieleckimi. Przyczynił się do tego m.in. gwałtowny wzrost liczby oficyn wydawniczych w ówczesnym województwie kieleckim⁴¹. Dążenie Kościoła katolickiego do chrystianizacji życia społecznego i kulturalnego w niepodległej Polsce zaowocowało w diecezji kieleckiej tym, że w maju 1918 r. rozpoczęła działalność drukarnia „Jedność”⁴², natomiast we wrześniu 1922 r. ruszyła drukarnia Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego na Karczówce⁴³. Nowe instytucje poligraficzne, wypełniając postawione przed nimi zadania, jednocześnie wspomagały i odzwierciedlały aktywność teologiczno-pastoralną grona pracowników naukowych Kieleckiego Seminarium Duchownego, które w tym czasie poszerzyło się o nowych członków, powracających ze specjalistycznych studiów na uniwersytetach zachodnioeuropejskich. Był to owoc kontynuowania przez ks. biskupa Augustyna Łosińskiego, zapoczątkowanej przez poprzedników polityki personalnej⁴⁴. Dzięki temu nauczyciele seminaryjni mogli przez głoszone wykłady, jak również twórczość piśmienniczą, wpły-

⁴⁰ M. Adamczyk, *Cztery epoki prasy kieleckiej 1811–1956*, Kraków-Kielce 1991, s. 29.

⁴¹ J. Sowiński, *Polskie drukarstwo*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1988, s. 210, 223.

⁴² *Dioeciesana*, „Przegląd Diecezjalny”, R. 5, 1917–1918, s. 284.

⁴³ A. Krogulec, *Drukarnia św. Józefa na Karczówce w Kielcach*, „Kielecki Przegląd Diecezjalny”, R. 62, 1986, nr 2, s. 166.

⁴⁴ A. Zuberbier, *O teologii i profesorach seminarium*, w: *Księga jubileuszowa 1827–1977. 250 lat Seminarium Duchownego w Kielcach*, Kielce 1977, s. 179.

wać na kształtowanie postaw religijnych wiernych, a także żywiej nawiązać do zapoczątkowanego wcześniej procesu rozwoju kultury teologicznej w Kielcach. Świadczą o tym m.in. powstające wtedy liczne recenzje. Pisali je np: księży Edward Gielniewski⁴⁵, Jan Jaroszewicz⁴⁶, Wacław Niemierowski⁴⁷.

Wzmiankowane wcześniej XIX-wieczne zainteresowania kaznodziejskie i homiletyczne środowiska seminaryjnego znalazły w tym czasie swoje ukoronowanie w pracy naukowej i wydawniczej ks. Zygmunta Pilcha. Elementami determinującymi młodego naukowca w okresie krystalizowania się jego zainteresowań były naglące potrzeby duszpasterskie w dziedzinie kaznodziejstwa, które stało przed koniecznością wypracowania nowych form. Papież Benedykt XV w encyklice *Humani generis redemptionem* (15.06.1917), odnosząc się do przyczyn odstępowania wiernych od gorliwości chrześcijańskiej, pytał:

Czyżby Słowo Boże przestało być takie, jak je nazywa Apostoł: żywe skuteczne i bardziej przenikające niż miecz obosieczny? Czyżby długotrwałe używanie tego miecza stepiło jego ostrze? Z całą pewnością należy to przypisać winie sług Bożych, którzy nie posługują się nim jak należy, skoro nie wszędzie okazuje ono moc swoją⁴⁸.

Pod wpływem tak artykułowanych potrzeb ks. Z. Pilch związał się z ruchem retorycznej odnowy kaznodziejstwa. Jego studium nad językiem służącym głoszeniu *Ewangelii* zaowocowało książką *Zagadnienia języka i stylu w kaznodziejstwie*. Pozycja ta ukazała się drukiem w Kielcach w 1923 r. W tym samym roku ukazał się pierwszy numer założonego przez Z. Pilcha kwartalnika „Przegląd Homiletyczny”. Było to jedyne czasopismo w języku polskim poświęcone teorii i praktyce kaznodziejskiej. Kwartalnik inspirował rodzimą twórczość, aktywizował duchowieństwo do pracy pisarskiej, udostępniał swe łamy klerykom, zachęcając ich w ten sposób do twórczości kaznodziejskiej. „Przegląd Homiletyczny” stał się z czasem swoistym forum wymiany myśli, doświadczeń, propozycji i trosk dotyczących homiletyki polskiej. Współpraca na jego łamach ze specjalistami reprezentującymi inne środowiska teologiczne w Polsce zaowocowała wydaniem w 1937 r. w Kielcach zbiorowego podręcznika nauki kaznodziejstwa dla polskiego kleru pt. *Homiletyka duszpasterska*, którego dopełnieniem była *Szkoła kaznodziejstwa. Skarbiec wzorów kościelnej wymowy*⁴⁹.

⁴⁵ E. Gielniewski, rec.: J. Woroniecki, *Katolicka etyka wychowawcza*, cz. 1, Poznań 1925, 232 s., „Kielecki Przegląd Diecezjalny”, R. 12, 1925, z. 2, s. 43–44.

⁴⁶ J. Jaroszewicz, rec.: M. William, *Życie Jezusa na tle kraju i narodu izraelskiego*, Kraków 1936 [576 s.], „Kielecki Przegląd Diecezjalny”, R. 23, 1936, nr 10, s. 301–302.

⁴⁷ W. Niemierowski, rec. J. Pycia, *Prawo kanoniczne małżeńskie*, Kielce 1918 [122 s.], „Przegląd Diecezjalny”, R. 6, 1919, z. 3, s. 71.

⁴⁸ Benedykt XV, encyklika *Humani generis redemptionem*, „Ateneum Kapłańskie” 1964, z. 230–231, s. 2.

⁴⁹ Kielce 1937.

Publikacje dotyczące kaznodziejstwa nie wyczerpywały zainteresowań naukowych środowiska skupionego wokół Seminarium Duchownego w Kielcach. Dyscypliną, której poświęcano wiele uwagi, była pedagogika. Wynikało to z natury uczelni, która kształciła przyszłych nauczycieli religii, a także z sytuacji po 1918 r., kiedy to pojawiła się konieczność odbudowania szkolnictwa w niepodległej Polsce. W tym miejscu należy odnotować, że trwająca w ówczesnych mediach dyskusja na temat kształtu polskiej szkoły zmobilizowała duchownych z Kielc do włączenia się w nią. I tak ks. Michał Klepacz wykładowca seminaryjny, późniejszy biskup łódzki, optując za zakładaniem szkół katolickich pisał:

I tu właśnie społeczeństwo może oddać ogromne przysługi naszej młodej i niedoświadczonej państwowości. Musimy się zdobyć na olbrzymią ofiarność. Jeżeli więc prawdziwi Polacy – katolicy będą zakładali wzorowe szkoły, to z jednej strony wpłyną na podniesienie ducha chrześcijańskiego, z drugiej zaś strony przyjdą z pomocą naszemu państwu⁵⁰.

Duchowieństwo przywiązywało wielką wagę do powyższego zagadnienia, świadczy o tym fakt, że wspomniany autor poświęcił mu oddzielną książkę, która pod tytułem *Kierunki organizacyjne oraz ideały wychowawcze we współczesnym szkolnictwie polskim* wydana została w Katowicach w 1936 r. Inny pracownik naukowy seminarium, ks. E. Gielniewski, podejmując w swojej twórczości zagadnienie wychowania katolickiego w diecezji kieleckiej, analizował stan religijno-moralny młodzieży⁵¹. Jego książka pt. *Etyka katolicka. Podręcznik dla szkół średnich* wydana w Kielcach w 1926 r. nie tylko uświadamiała problem, ale stanowiła konkretną pomoc dla nauczycieli i młodzieży. Powyższe zagadnienie stało się również tematem rozważań ks. Pawła Tochowicza, wykładowcy pedagogiki, katechetyki i historii filozofii w książce zatytułowanej *Podstawy współczesnej pedagogiki*. Dzieło ukazało się we Włocławku, w 1938 r. Wydawnictwa, o których mowa, świadczyły o żywym zainteresowaniu środowiska teologicznego sprawą katolickiego wychowania dzieci i młodzieży. Piszący usiłowali w ten sposób wpłynąć na wychowanie młodych, a tym samym oddziaływać na przemiany moralno-obyczajowe i społeczne. Powyższa tendencja szczególnie wyraz znalazła w licznych publikacjach dotyczących katechizacji. Księża zwracali uwagę na konieczność stosowania odpowiednich metod w nauczaniu religii⁵², wypowiadali się na temat wchodzącego

⁵⁰ M. Klepacz, *My a szkoła*, „Przegląd Diecezjalny”, R. 8, 1921, z. 7, s. 137–145.

⁵¹ E. Gielniewski, *Stan religijno-moralny młodzieży w parafiach naszej diecezji na podstawie materiałów ankiety duszpasterskiej z roku 1930*, „Kielecki Przegląd Diecezjalny”, R. 18, 1931, z. 12, s. 307–315.

⁵² Z. Pilch, *Metoda przy nauce religii*, „Przegląd Diecezjalny”, R. 5, 1917/1918, z. 6, s. 161–167.

w życie programu katechetycznego w szkołach powszechnych i gimnazjalnych⁵³, a w związku z tym dyskutowali o potrzebie i kształcie nowych podręczników niezbędnych do poznawania zasad wiary⁵⁴.

Szczególną rolę w religijnym i społecznym wychowaniu wiernych Kościoła katolickiego w Polsce międzywojennej odegrały powołane w tym celu organizacje. Najważniejszą spośród nich była Akcja Katolicka. Ta formacja społeczna składała się z czterech współdziałających ze sobą związków. Były to: Katolicki Związek Mężów (KZM), Katolicki Związek Kobiet (KZK), Katolicki Związek Młodzieży Męskiej (KZMM) i Katolicki Związek Młodzieży Żeńskiej (KZMŻ). Związki te nazywane również kolumnami Akcji Katolickiej działały na terenie całego kraju, we wszystkich diecezjach i parafiach. Choć za organizację w diecezji odpowiadał biskup ordynariusz, to zawsze powoływano specjalnego asystenta⁵⁵. W diecezji kieleckiej Akcja Katolicka została erygowana w 1931 r., jej asystentem zaś został wykładowca socjologii ks. Antoni Sobczyński. Nie dziwi więc, że w swojej twórczości dawał wyraz zatroskaniu o funkcjonowanie powierzonej jego kierownictwu formacji religijnej. Jako profesor seminarium zabiegał o stosowne przygotowanie kleryków do przyszłej pracy w parafialnych kolumnach tejże organizacji⁵⁶. Pozostałe formacje religijne działające w Kościele pełniły w stosunku do Akcji Katolickiej funkcję uzupełniającą. Jedną z nich była Sodaliczka Mariańska. Jej członkowie zajmowali się propagowaniem kultu maryjnego. Wypowiadał się o niej ks. Józef Łapot⁵⁷.

Jednym z zadań stawianych przed duszpasterstwem Kościoła w Polsce międzywojennej było dążenie do scalenia i aktywizacji środowisk inteligencji katolickiej. Na przełomie XIX i XX w. prym w tej dziedzinie wiodły Francja i Niemcy. Tam też powstały pierwsze związki robotników katolickich, a później akademików i nauczycieli⁵⁸. Pragnąc włączyć się w ten rodzaj aktywności duszpasterskiej, biskup kielecki Czesław Kaczmarek powołał do istnienia w 1938 r. Instytut Wyższej Kultury Religijnej, którego zadaniem było teologiczne kształcenie świeckich. W specjalnym apelu opublikowanym na łamach „Kieleckiego Przeglądu Diecezjalnego” pisał:

⁵³ P. Tochowicz, *W obliczu nowego programu nauki religii w szkole powszechnej i w gimnazjum ogólnokształcącym*, „Kielecki Przegląd Diecezjalny”, R. 23, 1936, nr 6, s. 178–183.

⁵⁴ L. Gawroński, *O dobre podręczniki do nauczania religii w szkołach*, „Głos Mariacki”, R. 2, 1924, nr 1, s. 3.

⁵⁵ K. Jeżyna, *Akcja Katolicka w II Rzeczypospolitej*, Lublin 1996, s. 37.

⁵⁶ A. Sobczyński, *Przygotowanie kleryków do Akcji Katolickiej*, w: *Pamiętnik szóstego Zjazdu Teologicznego w Poznaniu 8. 04-10. 04. 1931 r.*, Kielce s. 311–319.

⁵⁷ J. Łapot, *Współpraca Sodaliczki Mariańskiej w zrzeszaniu młodzieży pozasodalicyjnej*, „Pod Znakiem Maryi”, R. 2, 1921, nr 1, s. 15–16.

⁵⁸ J. Kłoczowski, *Dzieje chrześcijaństwa polskiego*, Paris 1991, s. 104.

Podając do wiadomości moich drogich współpracowników kapłanów fakt powołania do życia Instytutu Wyższej Kultury Religijnej w Kielcach wyrażam niezłomną nadzieję, że całe duchowieństwo diecezji sercem ochotnym poprze to tak pożyteczne i konieczne w dzisiejszych czasach ognisko myśli katolickiej. [...] Ambicją każdego duszpasterza w parafii lub szkole powinno być, by na terenie jego pracy nie było inteligenta, któryby nie korzystał z wykładów Instytutu. W szczególny sposób kładę na serce Ks. Ks. Prefektów pozyskanie dla tego celu nauczycielstwa⁵⁹.

Kształcenie, o którym mowa, odbywało się w ramach wykładów prowadzonych przez księży profesorów Seminarium Duchownego. Ten rodzaj działalności zaowocował opracowaniem przez wykładowców kilku podręczników wydanych następnie bądź jako prace zbiorowe, bądź też jako prace indywidualne⁶⁰.

Odpowiedzialni za Kościół polski w latach międzywojennych doskonale zdawali sobie sprawę z roli, jaką odgrywają media w sferze społecznego oddziaływania. Aby wykorzystać te środki w dziedzinie katolickiego wychowania, starali się uświadamiać wiernym potrzebę kontaktu ze słowem drukowanym, zwłaszcza książką i czasopismem. Celowi temu służyły min. specjalne broszury. W jednej z nich można było przeczytać następujące słowa:

Prasa katolicka broniąc praw i wolności sumienia narodu broni jednocześnie jego zdrowia moralnego, bez czego istnienie państwa jest niemożliwe. Jeśliby ktoś taką pracę uważał za szkodliwą – a są i tacy – to chyba w imię anarchii społecznej. Musimy więc przyznać, że prasa katolicka będzie nie tylko ważnym środkiem obrony jednostek i społeczeństw, ale jednocześnie dźwignią sił moralnych i tężyzny ducha, które stworzą silne Państwo Polskie⁶¹.

W innej publikacji dotyczącej powyższego zagadnienia, którą zatytułowano *Gazeciarz – apostołem*, autor wymieniając różne sposoby propagowania książek i prasy katolickiej wskazał na możliwości, jakie w tej dziedzinie dawały ambony w kościołach, gabloty przy wejściach do świątyń, wieczory głośnego czytania, omawianie czasopism w czasie spotkań organizacji religijnych, czy wreszcie specjalnie organizowane w szkołach lub domach parafialnych wystawy⁶². Tenże sam pisał także:

Nie zapominajmy również o chorych i więźniach. Przy odpowiednich staraniach możesz, Druhu Gazeciarzu, dotrzeć z twą gazetą do sal szpitalnych, oraz do cel więziennych, może nie sam bezpośrednio, ale przez pielęgniarki, przez ks. kapelana⁶³.

⁵⁹ Cz. Kaczmarek, *Podając do wiadomości ...*, „Kielecki Przegląd Diecezjalny”, R. 25, 1938, nr 11, s. 345.

⁶⁰ A. Zuberbier, *O teologii i profesorach seminarium*, w: *Księga ...*, s. 177–185.

⁶¹ Cz. Pacuszka, *Prasa – broń prawdy*, Płock 1937, s. 29.

⁶² K. Ż. K., *Gazeciarz – apostołem*, Poznań 1935, s. 32–38.

⁶³ Tamże, s. 41.

Powyższe działania wchodziły w zakres realizowanego w całej Polsce tak zwanego duszpasterstwa dobrej książki. Spośród wykładowców seminaryjnych pisał o tym m.in. ks. E. Gielniewski w artykule *Uprzystępnienie dobrej książki*⁶⁴. Troska o dostęp do słowa drukowanego kazała księdzu A. Sobczyńskiemu snuć wizję sieci bibliotek dekanalnych⁶⁵. Najczęściej jednak zaangażowanie, o którym mowa, przyjmowało postać zachęt do lektury czasopism i książek katolickich. W tym celu na łamach prasy zamieszczano omówienia niektórych pozycji wydawniczych⁶⁶. Znamienne, że tego rodzaju propozycje kierowano również do księży pracujących w duszpasterstwie. Dotyczyły one urzędowej prasy kościelnej, ale i tych pism, które były dostępne dla ogółu wiernych⁶⁷.

Poczynione wyżej refleksje stanowią przyczynek do analizy działalności piśmienniczej kadry naukowej Seminarium Duchownego w Kielcach pod kątem odzwierciedlania przemian społeczno-politycznych i religijno-moralnych na ziemiach polskich. Z przedstawionych informacji wynika, że środowisko to w czasie od założenia Seminarium do wybuchu drugiej wojny światowej prowadziło ożywioną działalność wydawniczą. Na tę aktywność wpływ jednak miały warunki ekonomiczne, a także sytuacja polityczna panująca w zaborze rosyjskim. O pełnym rozkwicie działalności pisarskiej i wydawniczej można mówić dopiero w latach międzywojennych. Wprawdzie pozycji ściśle naukowych nie było zbyt wiele, jednak zwracał na siebie uwagę bardzo obszerny nurt publicystyczny dotyczący dziedzin praktycznych, np.: kaznodziejstwa, katechetyki czy teologii pastoralnej. Rozwój praktycznych dyscyplin i liczne publikacje z tej dziedziny były odpowiedzią środowiska na dokonujące się zmiany społeczno-polityczne i religijno-moralne w kraju.

⁶⁴ E. Gielniewski, *Uprzystępnienie dobrej książki*, „Kielecki Przegląd Diecezjalny”, R. 17, 1932, z. 10, s. 276.

⁶⁵ A. Sobczyński, *O bibliotekach dekanalnych*, „Przegląd Diecezjalny”, R. 5, 1917/1918, z. 9, s. 269–272.

⁶⁶ M. Wiśniewski, *Do przeczytania w najbliższym czasie*, „Pro Christo – Wiara i Czyn”, R. 10, 1934, nr 7, s. 559.

⁶⁷ M. Wiśniewski, *Przegląd czasopism „Acta Apostolicae Sedis”, „Regnabit”, „Pro Christo – Wiara i Czyn”, R. 1, 1925, nr 4, s. 48–51; tenże, Przegląd czasopism [„Acta Apostolicae Sedis”, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie”, „Miesięcznik Diecezji Mińskiej”, „Kielecki Przegląd Diecezjalny”, „Przełom”], „Pro Christo – Wiara i Czyn”, R. 1, 1925, nr 9, s. 59–65.*

THE EXPRESSION OF THE SOCIO-POLITICAL AND RELIGIOUS
AND MORAL TRANSFORMATIONS IN POLAND IN THE OUTPUT
OF THE PROFESSORS OF THE SEMINARY IN KIELCE
IN THE YEARS 1727–1939. AN OUTLINE

Summary

This article presents a gloss to the analysis of the literary and critical output of the professors of the Seminary in Kielce in respect of socio-political and religious and moral transformations in Poland in the years 1727–1939. This milieu had a vivid publishing activity. However, economic conditions and the political situation in the Russian sector of partitioned Poland affected this activity. A full development of publishing activity was begun in the interwar period. Although scholarly works were not numerous, publicistic writings prevailed. They mostly concerned practical issues, e.g. preaching, catechetical discourse or pastoral theology. The development of practical disciplines and numerous publications in this area were the response of the local milieu to the ongoing socio-political and religious and moral transformations in Poland.